Image not found or type unknown

PNRL o wypowiedzi prezesa PiS w Nowej Soli

STANOWISKO Nr 35/22/P-IX
PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
z dnia 5 grudnia 2022 r.
w sprawie wypowiedzi Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego w Nowej Soli

Samorząd Lekarski jest oburzony i zdumiony wypowiedzianymi w Nowej Soli przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego niesprawiedliwymi zarzutami pod adresem lekarzy. Stwierdzenie, że „lekarze przesadnie uganiają się za pieniędzmi" jest dla nas wysoce krzywdzące, sugeruje nieprawdziwą tezę, że to chęć zysku jest motywacją do pracy dla lekarzy.

Tego rodzaju wypowiedzi traktujemy jako próby przekierowania na personel medyczny winy za źle działający system ochrony zdrowia, którego organizacja leży w kompetencjach rządzących i z czego konsekwencjami spotykają się na co dzień pacjenci. Niezmiennie, konsekwentnie alarmujemy rządzących oraz informujemy społeczeństwo, że to wadliwy system organizacji ochrony zdrowia, drastyczny niedobór lekarzy specjalistów oraz wyjątkowo trudne warunki pracy w szpitalach powodują, że wielu z nas musi pracować w więcej niż jednym miejscu po to, aby zapewnić pacjentom m.in. ciągłość opieki w szpitalach i umożliwić dostęp do świadczeń zdrowotnych. Niejednokrotnie tryb naszej pracy naraża nasze własne zdrowie i wykonujemy ją kosztem prywatnego życia, pracując po kilkaset godzin w miesiącu, swoją pracą ratując stojący na skraju wydolności system. Należy również zauważyć, że zróżnicowanie w zarobkach, jak w każdym zawodzie, ma związek z liczbą przepracowanych godzin, jak też z formą zatrudnienia. Tymczasem ustalone ustawowo wynagrodzenie lekarza specjalisty w publicznym szpitalu zwykle wynosi minimalną w tej chwili wysokość 1,45 średniej krajowej.

Uważamy, że szczególnie teraz, kiedy obserwujemy kolejne przypadki zamykania oddziałów szpitalnych i problemów z dostępnością do świadczeń, każda taka wypowiedź jest szczególnie szkodliwa i frustrująca. Kolejne próby przerzucania na nas odpowiedzialności za wady systemowe, których naprawa jest w gestii organizatorów ochrony zdrowia oraz podważanie dobrego imienia naszego zawodu i dyskredytowanie go w oczach społeczeństwa są niestosowne a przede wszystkim nieuczciwe względem pacjentów.